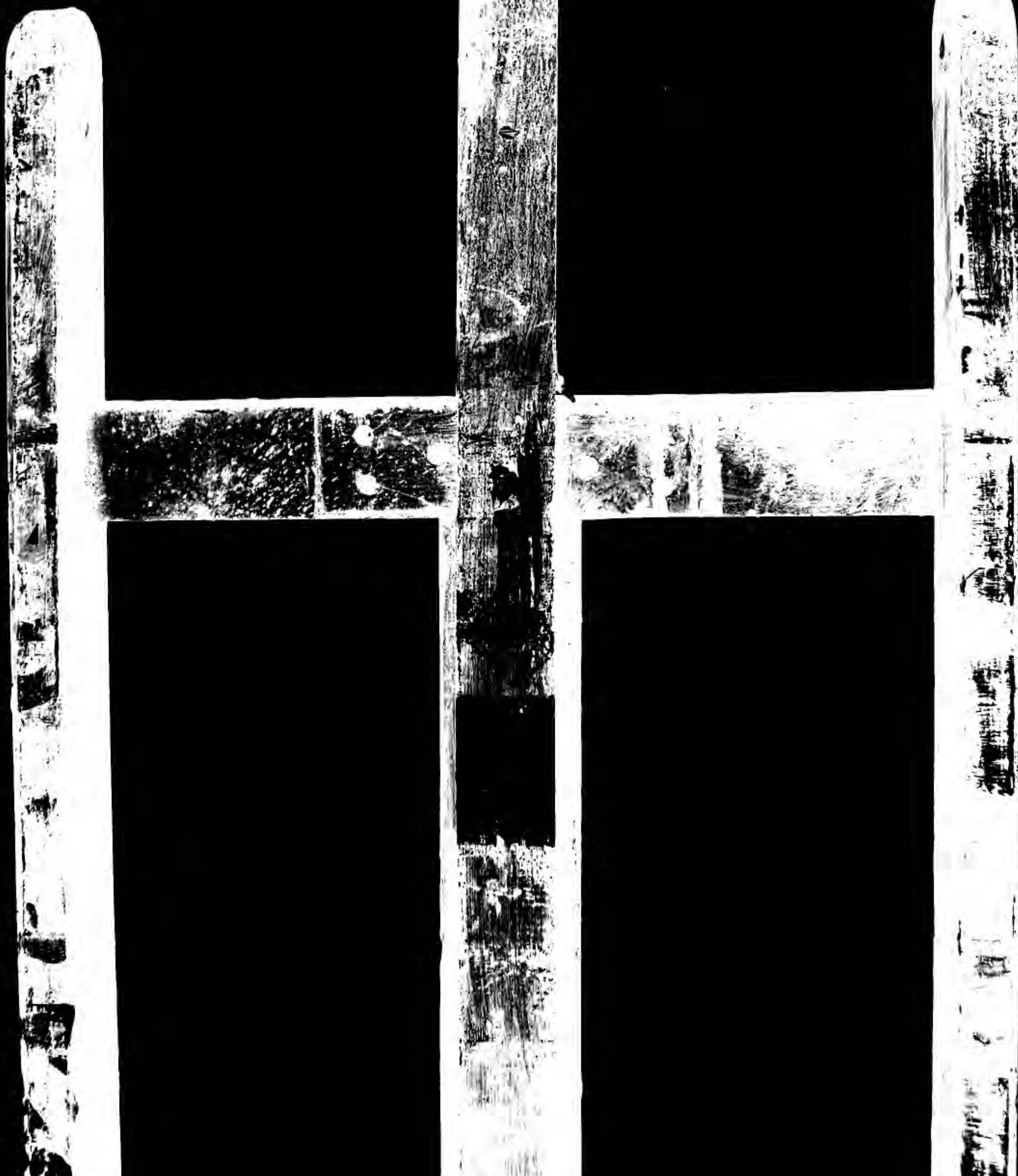


RYSUNEK

Wydział Grafiki
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie
2014/2015
www.strefarysowania.pl





Hanna Najgebauer



Katarzyna Dudzicz



Monika Zborowska



Justyna Maślanka



Hanna Najgebauer



Zuzanna Sitarska



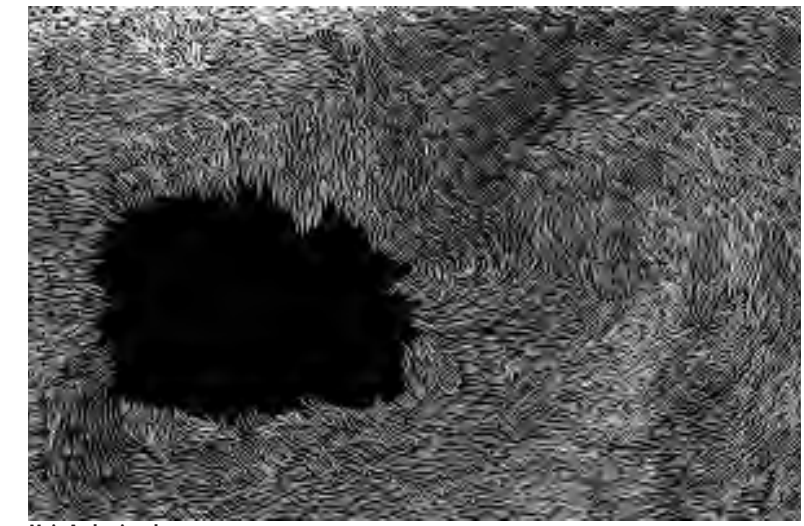
Katarzyna Dudzicz



Paweł Dobrowolski



Barbara Nizioł



Maja Andrejewska



Hanna Najgebauer



Olga Jakubowska



Paweł Dobrowolski



Justyna Litwińska



Katarzyna Karwica



Renata Motyka



**RYSUNEK
PRACOWNIA RYSUNKU 19**

teksty
dr hab. Jacek Staszewski, prof. ASP

korekta
Sekcja Wydawnicza

layout i skład
Aleksander Myjak

zdjęcia
Paulina Mirowska
Aleksander Myjak

wydawca
Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie
Krakowskie Przedmieście 5, 00-068 Warszawa
www.asp.waw.pl

druk i oprawa
HAKUS, Olsztyn

ISBN 978-83-63594-80-0

© Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie i Autorzy, 2015



Igor Kubik



Julita Tomasiak



Julita Tomasiak



Agnieszka Misiorowska



Karolina Pustelnik



Joanna Włodarczyk



Zuzanna Kołodziej



Izabela Troniarz



Wystawa podsumowująca rok akademicki 2013/2014



PRACOWNIA RYSUNKU 19



Keiji Matsumoto (doktorant), Jacek Staszewski (prowadzący pracownię), Karolina Pietrzyk (doktorantka), Aleksander Myjak (asystent)

Rysunek jest zaledwie skromnym pośrednikiem pomiędzy tym, co chcemy zobaczyć za pustą kartką papieru, a tym, co dzięki naszej intuicji i narzędziu możemy dokonać. Rysunek dzisiaj nie jest już zajęciem marginalnym i w jakiś sposób zgoła wstydlwym. Funkcjonującym jedynie jako pobieżna notatka „do czegoś”. Stał się fundamentem dla niemalże każdego rodzaju wypowiedzi wizualnej, na którym – przy pomocy innych narzędzi i metod twórczych – konstruuje się nowe formy i tworzy nowatorskie, współczesne kompozycje. Dlatego też rysunek jest najbardziej interdyscyplinarnym z istniejących mediów. Rysunek jawi się także jako najbardziej demokratyczna, powszechnie dostępna forma plastycznego obrazowania. Jednocześnie rysunek jest też prawdziwą sztuką kontrastów. Lubię rysowanie. Lubię rysowanie, które towarzyszy Państwu – naszym studentom. Podoba mi się chwila, w której porzucacie studiowanie modelu na rzecz własnej kreacji. Studiowanie modelu na pewnym etapie jest koniecznością. Student, który w pewnym momencie potraktuje to jako bazę do dalszych poszukiwań, wygrywa los na loterii. Z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że wszyscy Państwo – nasi studenci – wygraliście w tym roku los na loterii. Mam tu na myśli Was, studentów drugiego roku, którzy zmagając się z modelem, poszukiwaliście swojego własnego języka wypowiedzi. Mam tu na myśli Was, studentów trzeciego roku, którzy próbowaliście podnieść Wasze rysowanie na wyższy poziom, dokonując pierwszych eksperymentów z narzędziem i formą. Mam tu na myśli także i Was, studentów czwartego roku, którzy realizowaliście zaawansowane projekty rysunkowe. I mam tu na myśli Was, studenci piątego roku, podejmujący wyzwanie zmierzenia się z odpowiedzialnością za własną twórczość podczas obrony dyplomu magisterskiego. Każdy z Was pracuje we własnym tempie. Jedni osiągają sukces w mgnieniu oka. Inni potrzebują na to więcej czasu. To naturalne. Cieszę się, że wspólnie przepracowaliśmy ten rok. Dziękuję Wam wszystkim..

dr hab. Jacek Staszewski, prof. ASP



Urszula Zabłocka



Joanna Stolecka

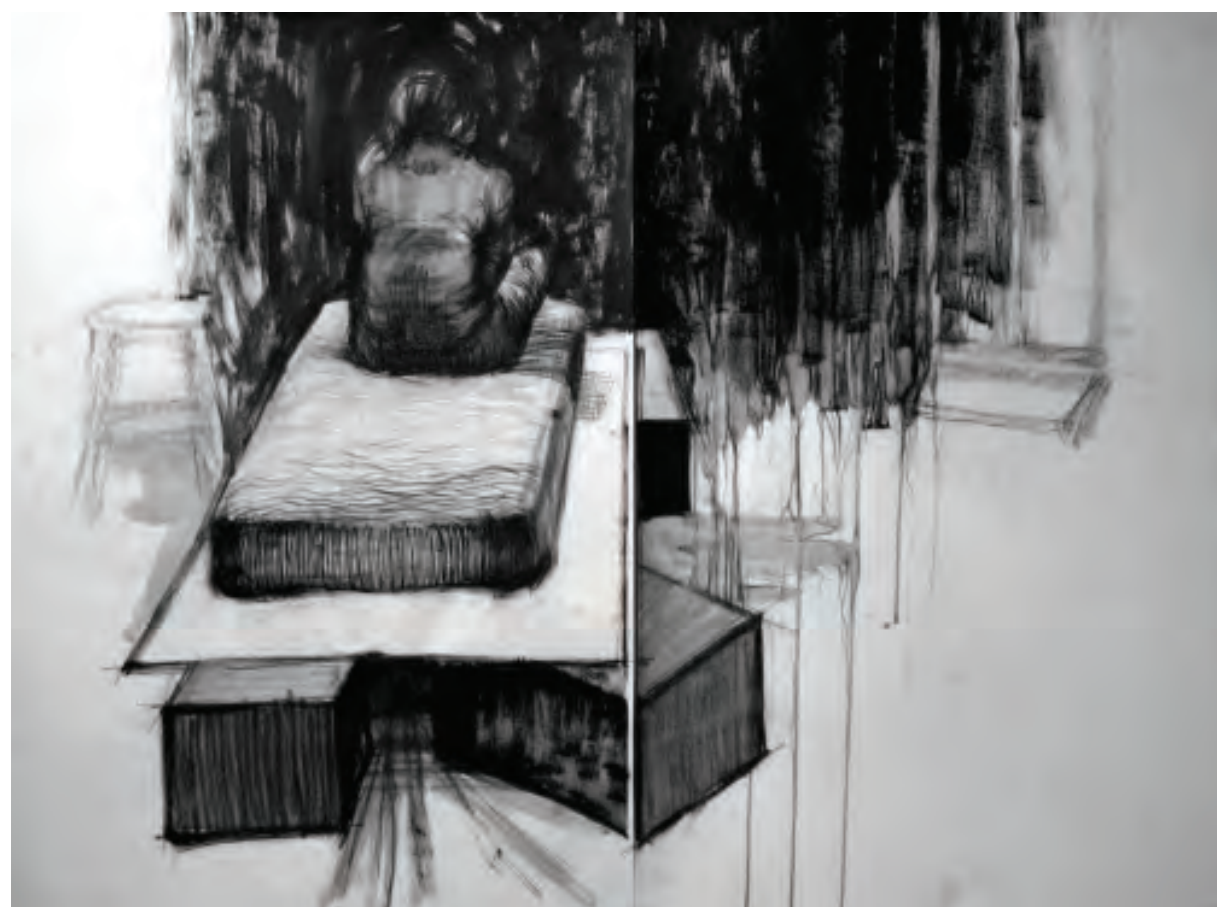
Drugi rok studiów w pracowni rysunkowej jest bardzo ważnym dla studentów momentem. Jest pierwszym krokiem ku samodzielności. Ważna też jest bliskość modela, który jest jeszcze ciągle obecny w pracowni. Staje się on jedynie pretekstem do prób poszukiwania własnego, rysunkowego charakteru. Nie jest już jedynie sposobnością do wykonania studium. Staje się poligonem do szukania nowych rozwiązań. Do próbowania koloru, ekspresyjnej linii, deformacji, nieszablonej kompozycji. My po prostu staramy się w tym nie przeszkadzać.

Studia stacjonarne

- Maja Baranowska
- Karolina Ciepiewska
- Maja Dąbek
- Marianna Dębska
- Paweł Dobrowolski
- Katarzyna Dudziec
- Klara Filipowicz
- Katarzyna Gnatowska
- Zuzanna Kotodziej
- Alicja Kultys
- Zofia Mejevska
- Hanna Najgebauer
- Karolina Pustelnik
- Martyna Siekierska
- Marta Skoczeń
- Joanna Stolecka
- Izabela Troniarz
- Katarzyna Wesotowska
- Joanna Włodarczywska
- Kamila Wyszyńska
- Urszula Zabłocka
- Aleksandra Zieniuk



PRACOWNIA RYSUNKU 19



Martyna Siekierska



Marta Skoczeń



Joanna Włodarczywska



Katarzyna Dudziec

PRACOWNIA RYSUNKU 19



Urszula Zabłocka



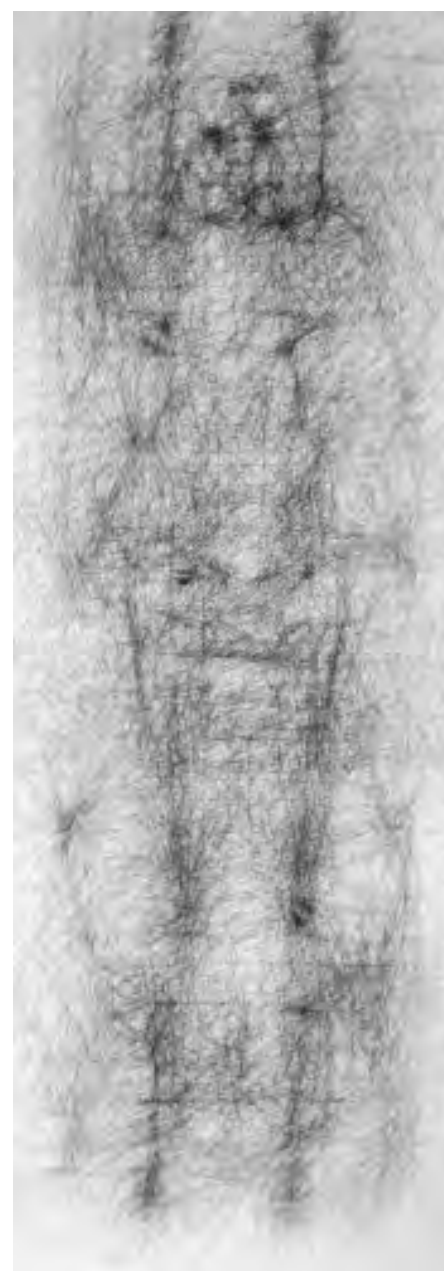
Justyna Maślanka



Katarzyna Piróg



Igor Kubik



PRACOWNIA RYSUNKU 19

Trzeci rok studiów jest „rokiem genialnym”. Student jest praktycznie w połowie drogi studiowania. Ma prawo do wszelkiego rodzaju prób. Ma prawo do pomyłek. Ma prawo do wycofywania się z raz obranej drogi i poszukiwania nowych rozwiązań. Ma prawo do popełniania błędów. Ma też prawo do określenia swojego sposobu widzenia rzeczywistości. Jest to ten czas i to miejsce, kiedy może poszukiwać, badać rzeczywistość i próbować... dosłownie wszystkiego. To, co pojawi się tutaj, ma spore szanse na zaistnienie na czwartym roku studiów jako początek własnej, świadomie określonej drogi twórczej.

PRACOWNIA RYSUNKU 19

Studia stacjonarne

Maja Andrzejewska
Marta Basak
Patrycja Domańska
Kenaya Huenca-Villach
Katarzyna Karwicka
Agata Klepka
Matylda Kozera
Igor Kubik
Paulina Leśniak
Agnieszka Mandziuk
Justyna Maślanka
Dagmara Michalik
Agnieszka Misiorowska
Aleksandra Pawlikowska
Katarzyna Piróg
Julia Tomasiak
Maciej Włoczewski

Studia niestacjonarne

Rafat Bartlet
Jędrzej Bednarczyk
Marta Cikorska
Marta Dębska
Marjo Hallia
Olga Jakubowska
Marta Knitter
Kinga Kopeć
Pawel Kurylak
Aleksandra Leszczyńska
Maciej Lewandowski
Ziemowit Lubczyński
Malwina Nahorny-Domagalik
Barbara Nizioł





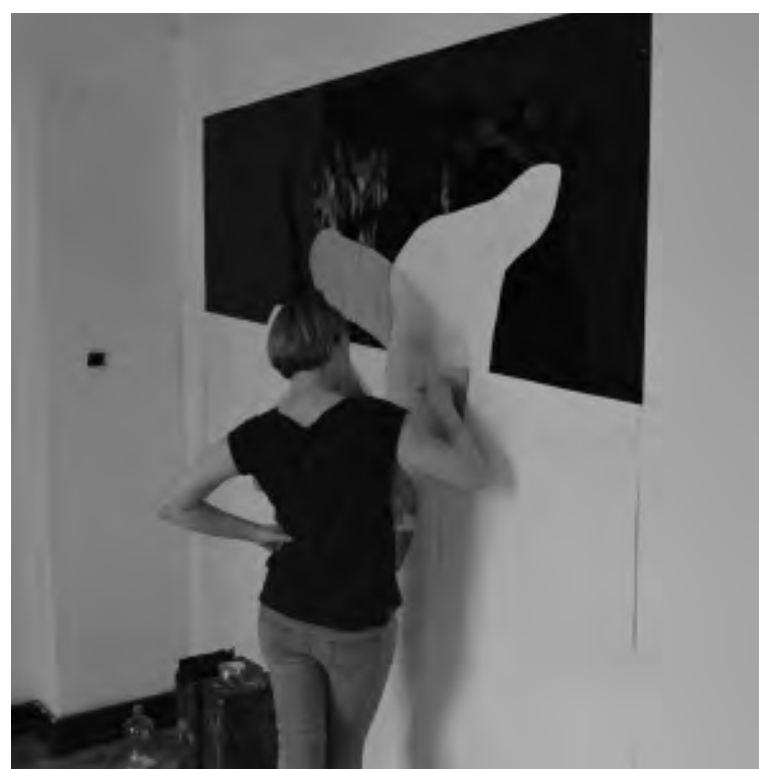
Renata Motyka

Czwarty rok studiów jest niezwykle istotną chwilą. Po doświadczeniach zebranych na drugim i trzecim roku student dostaje możliwość zmierzenia się z rozwiązaniem własnego problemu artystycznego. Problem ten musi sobie jednak zdefiniować sam.

Na początku więc dyskutujemy. Na tym etapie powstaje mnóstwo szkiców, pomysłów, polemik nawiązujących do teorii sztuki.

Student musi umieć czytać. Czytać ze zrozumieniem. Musi też umieć obserwować. Obserwować otaczający go świat. Jeśli ta podstawa teoretyczna jest mocna i stabilna, wtedy zaczynamy dyskusję o formie plastycznej skończonego projektu. Projektu, który w konsekwencji będzie rysunkiem.

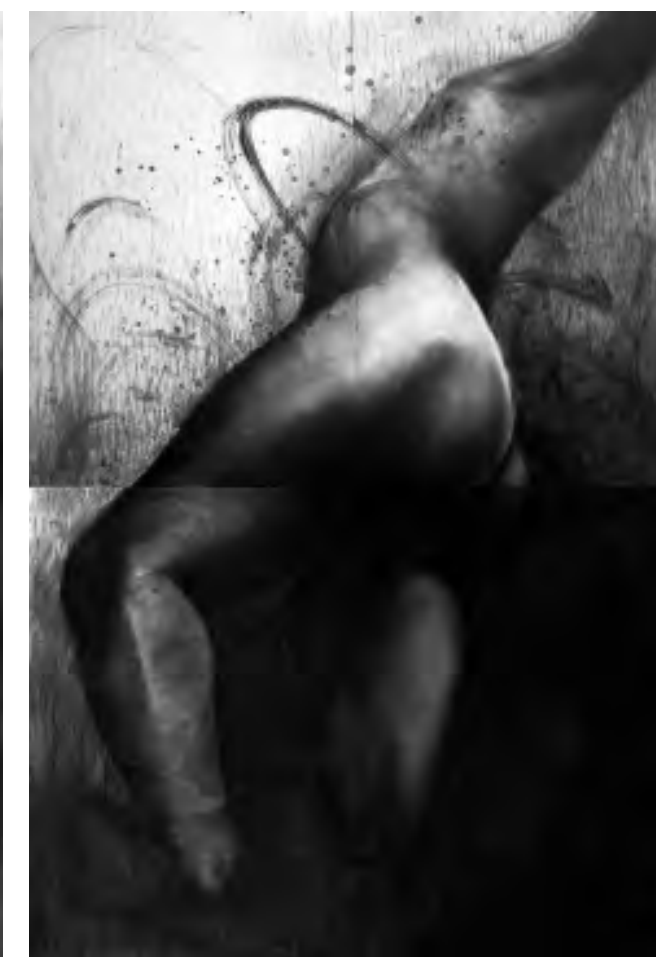
A ponieważ we współczesnej sztuce trudno to pojęcie jasno zdefiniować (czego zresztą nie chcemy), otrzymujemy w konsekwencji pełne spektrum działań plastycznych. Od klasycznego rysunku począwszy, a na działaniach multimedialnych skończywszy. Tutaj też, w konsekwencji, widać, że rysunek – jako dziedzina sztuki – nie jedno ma imię.



PRACOWNIA RYSUNKU 19



Zuzanna Sitarska



Studia stacjonarne

Aneta Białowas
Justyna Bielecka
Mikotaj Fabijański
Julia Kalita
Zofia Lasocka
Agnieszka Markiewicz
Karolina Mikołajczuk
Renata Motyka
Urszula Reszczyńska
Zuzanna Sękowska
Zuzanna Sitarska
Kajetan Suliński
Sylvia Walczowska
Magdalena Żelezik
Teresa Vatter

Studia niestacjonarne

Marta Ananicz
Monika Bąk
Natalia Bielawska
Karolina Czerniak
Gabriela Gajewska
Justyna Gójny
Marta Ikanowicz
Zuzanna Jankowska
Gabriela Jordan
Alena Kharuzhyk
Magdalena Kotodzińska
Katarzyna Królak
Joanna Kucharska
Rafat Kusy
Diana Laszczkowska
Anna Trzcińska
Monika Zborowska



Monika Zborowska



Marjo Hallila

Stickers są pierwszym zadaniem realizowanym przez studentów drugiego roku. Celem jest narysowanie mnóstwa małych rysunków w klasycznym formacie samoprzylepnej kartki-notatki. Nie stawiamy ograniczeń jeśli chodzi o technikę i temat. Oczekujemy syntetycznego zapisu, będącego swoistą notatką z życia. Akceptujemy zarówno myślenie bliskie naturze, jak i wszelkiego rodzaju próby abstrakcyjne. Istotne jest, aby student, bez określonego wcześniej tematu, pokazał, jaki jest naprawdę. Jaki jest jego styl, sposób myślenia i, co za tym idzie, kultura plastyczna. Zadziwiające jest to, ile tak małe skrawki zarysowanego papieru mogą opowiedzieć o człowieku. Zadanie kończymy zazwyczaj ekspozycją wszystkich prac w przestrzeni wystawienniczej wydziału.



Paweł Dobrowolski



Zuzanna Kołodziej

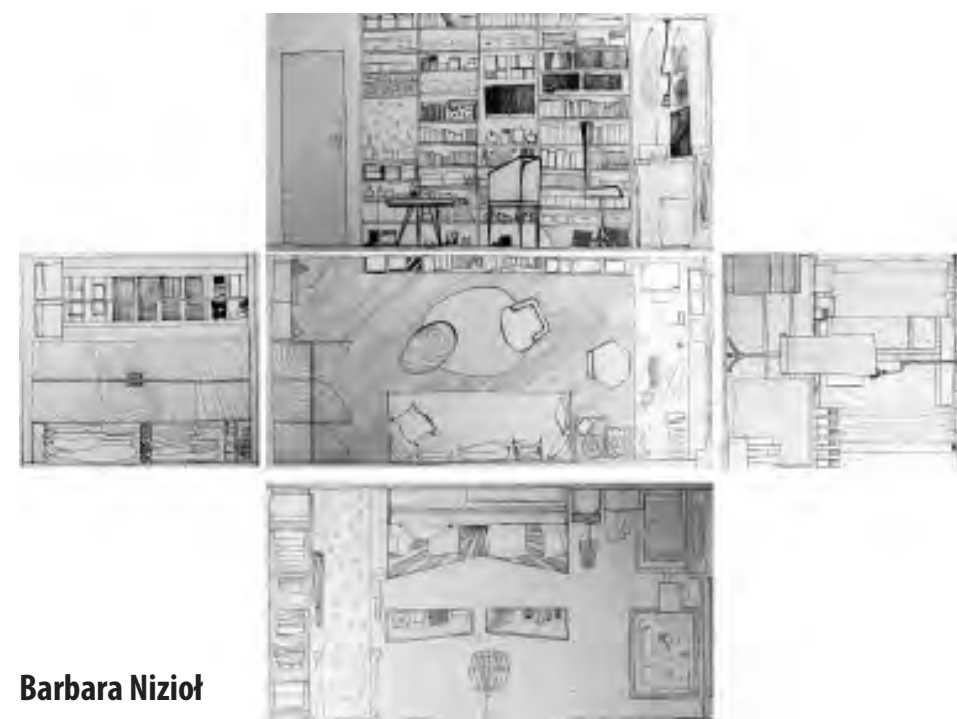


Marjo Hallila

Odpowiedź na pytanie, co przedstawia nieprzedstawiająca abstrakcja, jest równie trudna, jak każde pytanie dotyczące sensu dzieła. W warstwie wizualnej przedstawia to, co widać jako linie, które można opisać i zmierzyć, natomiast w warstwie znaczeniowej może mieścić w sobie praktycznie wszystko – emocje, koncepcje filozoficzne, formę i opowiadanie o pomysłach autora, dla wyrażenia których nie chce on używać tego, co rozpoznawalne i namacalne.



Zuzanna Kołodziej



Barbara Nizioł

CMYK – zestaw czterech podstawowych kolorów farb drukarskich stosowanych powszechnie w druku wielobarwnym w poligrafii i metodach pokrewnych. Zadanie ma na celu wykonanie rysunku opartego o ten model rejestracji barw. Cztery podstawowe barwy są jedynie pretekstem do swobodnego myślenia o kolorze. Zadanie to pojawia się w chwili, w której studenci przyzwyczajeni są do traktowania rysunku jako walorowego zestawu układów czerni i bieli. Często zapominają o kolorze jako jednym z podstawowych budulców rysunku. Zadanie ma na celu pokazanie, że rysunek to nie tylko walor konstruowany przy pomocy ołówka lub węgla. Rysunek to także kolor. Kolor podstawowy, ale też wszystkie jego barwy i niuanse.



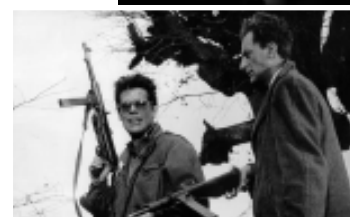
Zuzanna Kołodziej



Karolina Pustelnik

Współczesne społeczeństwo informacyjne przyzwyczało się już do istnienia światowych systemów komunikacji. Przyzwyczało się do ujednoclenia pojęć. Przyzwyczało się do niezwykle szybkiej transmisji danych i, w konsekwencji, rozmywania ich znaczeń. Tak rozumiany rysunek staje się komentatorem rzeczywistości społeczno-politycznej.

O kadrze filmowym



Izabela Troniarz
kadr z filmu
„Popiół i diament”, reż. A. Wajda



Urszula Zabłocka
kadr z filmu
„Wesele”, reż. A. Wajda

Film. Utwór audiowizualny. Składający się ze scen, które z kolei składają się z ujęć. Ujęciami są kadry. Film jest kolekcją kadrów. To właśnie kadr interesuje nas najbardziej. Kadry filmowe zostają w naszych oczach. Z ciągłości filmu fabularnego to właśnie one zostają w naszej pamięci. To kadry filmowe budują nasze wyobrażenie o strukturze filmu. Zadaniem studenta jest wybranie takiego właśnie filmowego kadru i narysowanie jego graficznego komentarza. Nie chodzi nam tu o „przerysowanie” wybranego kadru. Interesuje nas jego graficzna, rysunkowa interpretacja. Interpretacja, która w konsekwencji staje się nowym, opartym na oryginalnym obrazie, „rysunkowym kadrem”.

O rodzinnym portrecie zbiorowym



Zapewne każdy z nas posiada fotograficzne archiwum rodzinne. Są to być może zdjęcia sprzed stu lat. Ale też i te kadry uchwycone zaledwie przedwczoraj. Archiwum fotograficzne może stać się kopalnią nieszlachetnych inspiracji. Istnieje w nim też dodatkowy wymiar. Aspekt sentymentalny. Patrzymy na nas samych. Patrzymy na naszych bliskich. Na naszych przodków. Na sytuacje, które kojarzą się nam sympatycznie, ale też i na te, o których chcielibyśmy zapomnieć. Ten багаż emocji, które niesie ze sobą „stara” fotografia, studenci przekładają na rysunek. To nie ma być kopiowanie fotografii. Zdjęcie jest tylko bazą. To na jej podstawie studenci mają zbudować rysunkowy świat, który będzie twórczą interpretacją przypadkowego, fotograficznego, „rodzinnego” kadru.



Justyna Maślanka
„Dwie Fridy”, Frida Kahlo

Internet tworzy rankingi najbardziej znanych obrazów świata. Jest to klasyka malarstwa. Istnieją w tym rankingu obrazy, które widzimy w setkach odsłon – w reprodukcjach, albumach, na kartkach pocztowych. Dzięki temu (poprzez to) obrazy te stają się banałami. Na podobieństwo „Słoneczników” VG, które wiszą w tysiącach domów na całym świecie. Zadanie to ma celu odczarowanie klasycznego, często nudnego postrzegania klasycznego dzieła sztuki. Bazując na wylosowanym, klasycznym dziele sztuki malarskiej student ma za zadanie stworzenie jego własnej interpretacji. Wszelkiego rodzaju dowolność widzenia i obrazowania – własne widzenie – są w tym zadaniu mile widziane. Podsumowaniem tego ćwiczenia jest wystawa nosząca tytuł „Najbardziej znane obrazy świata”. Oczywiście... w wykonaniu naszych studentów.



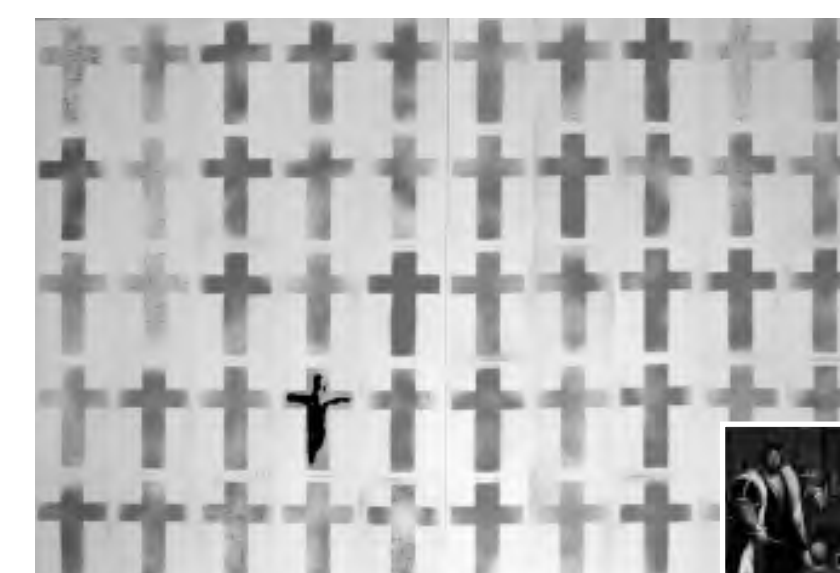
Julita Tomasiak
„Trzy Gracje”, Rubens



Marta Basak
„Marlin Monroe. 1962”, Andy Warhol



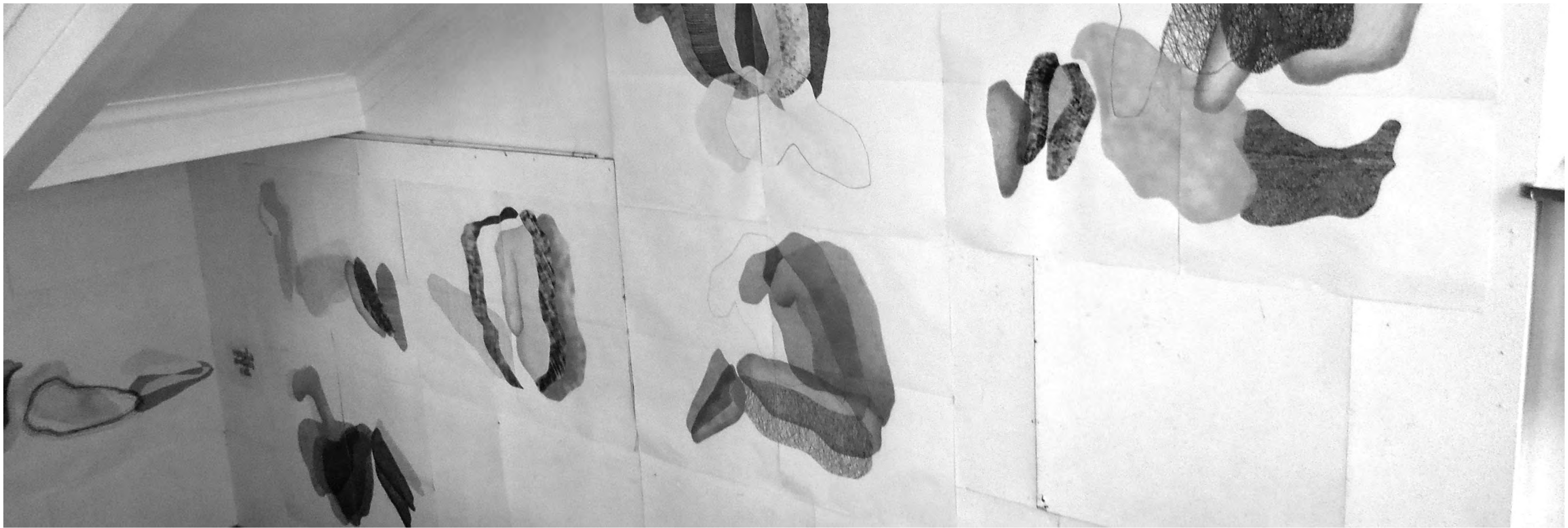
Agata Klepka
„Wielka fala w Kanagawa”, Hokusai Katsushika



Agnieszka Mandziuk
„Ambasadorowie”, Hans Holbein



O najbardziej znanym obrazie świata



Pierwsza indywidualna wystawa jest czymś niezwykle ważnym. Szczególnie jeśli dotyczy to studenta. Debiutanta w tej materii. Idealem byłoby posiadanie własnej przestrzeni ekspozycyjnej, w której student prezentowałby swoją twórczość. Niestety, takiego miejsca nie ma. Wykorzystujemy więc w tym celu przestrzenie ekspozycyjne w budynku wydziału. Ma to swoje dobre strony. Przede wszystkim jest to miejsce już „oswojone”. Po drugie – licznie odwiedzane. Zarówno przez samych studentów jak też i gości z zewnątrz. Każda organizowana przez nas wystawa indywidualna to znaczące wydarzenie. Jest otwarciem. Czasem też i wernisaż. Taka wystawa jest szczególną nagrodą za wyjątkowe osiągnięcia twórcze. Nagrodą, którą może otrzymać zarówno student drugiego, jak i czwartego roku. W tym względzie panuje pełna demokracja. Jedynym kryterium są nietuzinkowo wykonane prace rysunkowe i chęć ich przedstawienia. Wystawy „korytarzowe” nie są jedynie okazją do zaprezentowania twórczości studentów. Stają się znakomitym poligonem dydaktycznym. Uczą także – mam nadzieję – organizacji dobrze zakomponowanych pod względem wystawienniczym i stylistycznym ekspozycji. W tym roku mieliśmy przyjemność gości na wystawach Igora Kubika, Justyny Maślanki i Renaty Motyki.

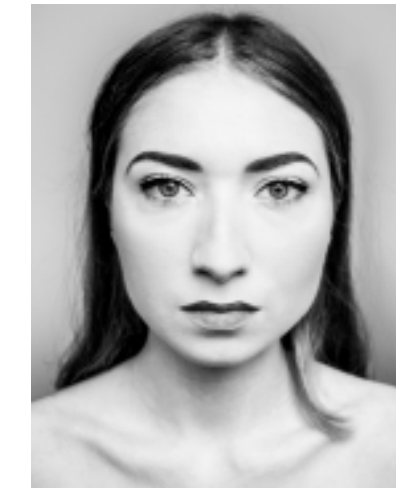




Kaligrafia awangardowa. Tak swoje warsztaty rysunkowe dla studentów drugiego roku nazwał nasz doktorant, mgr Keiji Matsumoto. Mistrz gestu, ale też i mistrz „drogi pisma”. Najpierw odbyło się rysowanie tuszem. Spontaniczne. Mające na celu oswojenie studentów z narzędziem. Następnie miało miejsce *rinsho* – umiejętność odtwarzania i doskonalenia linii. Próba zrozumienia narzędzia, a także – co istotne – ruchu ciała, który towarzyszy wykonywaniu gestu. Podsumowaniem było znalezienie własnej formy rysunkowej. Własnej linii. Własnego świata. Własnego sposobu podświadomego zapisu formy gestu.

Cenię sobie bardzo współpracę studentów z doktorantami. Podoba mi się ich wzajemna relacja. Doktorant w pracowni jest kimś pomiędzy starszym kolegą a asystentem. Świetnie wypełnia lukę pomiędzy byciem studentem a byciem pedagogiem. Bierze udział w codziennej pracy ze studentami. Pomaga w organizacji wystaw i uczestniczy w funkcjonowaniu pracowni. W tym roku mamy przyjemność współpracować z dwójką doktorantów – Karoliną Pietrzyk i Keijim Matsumoto. Karolina jest osobą bardzo poukładaną. Jej zaletą jest konkretne, analityczne myślenie. Keiji jest spontaniczny. Tak jak jego rysunek. Z jednej strony diabelnie ekspresyjny, z drugiej bardzo precyzyjny.

Taki właśnie zespół – profesor, asystent i doktoranci – stanowi o charakterze pracowni. Karolino, Keiji – dziękuję.

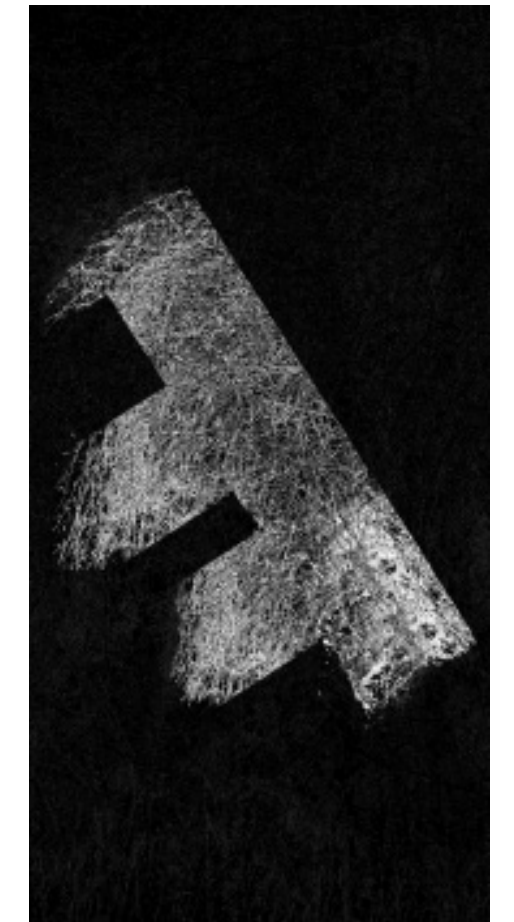
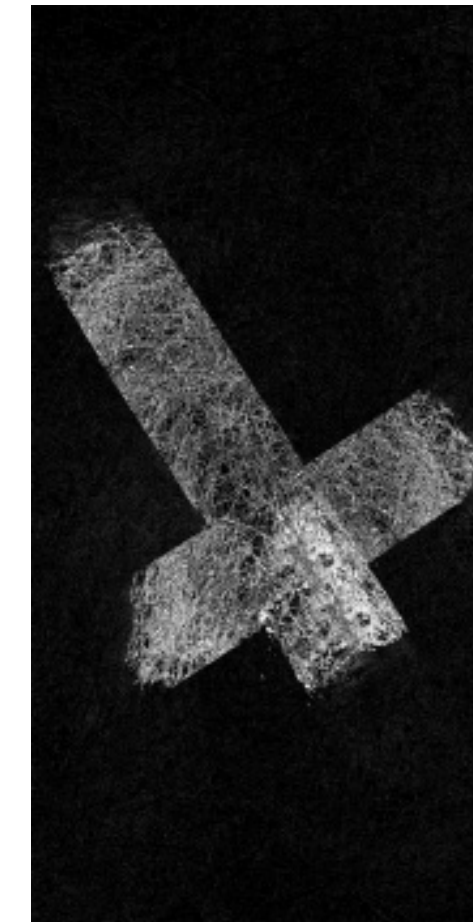
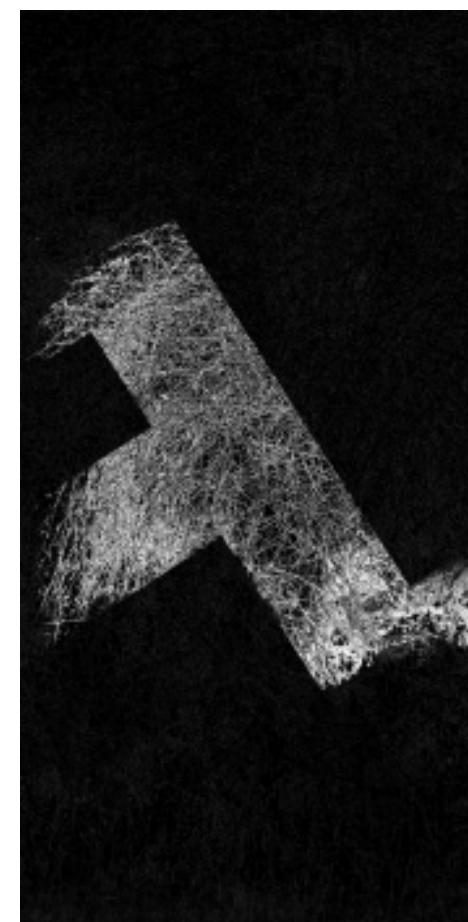


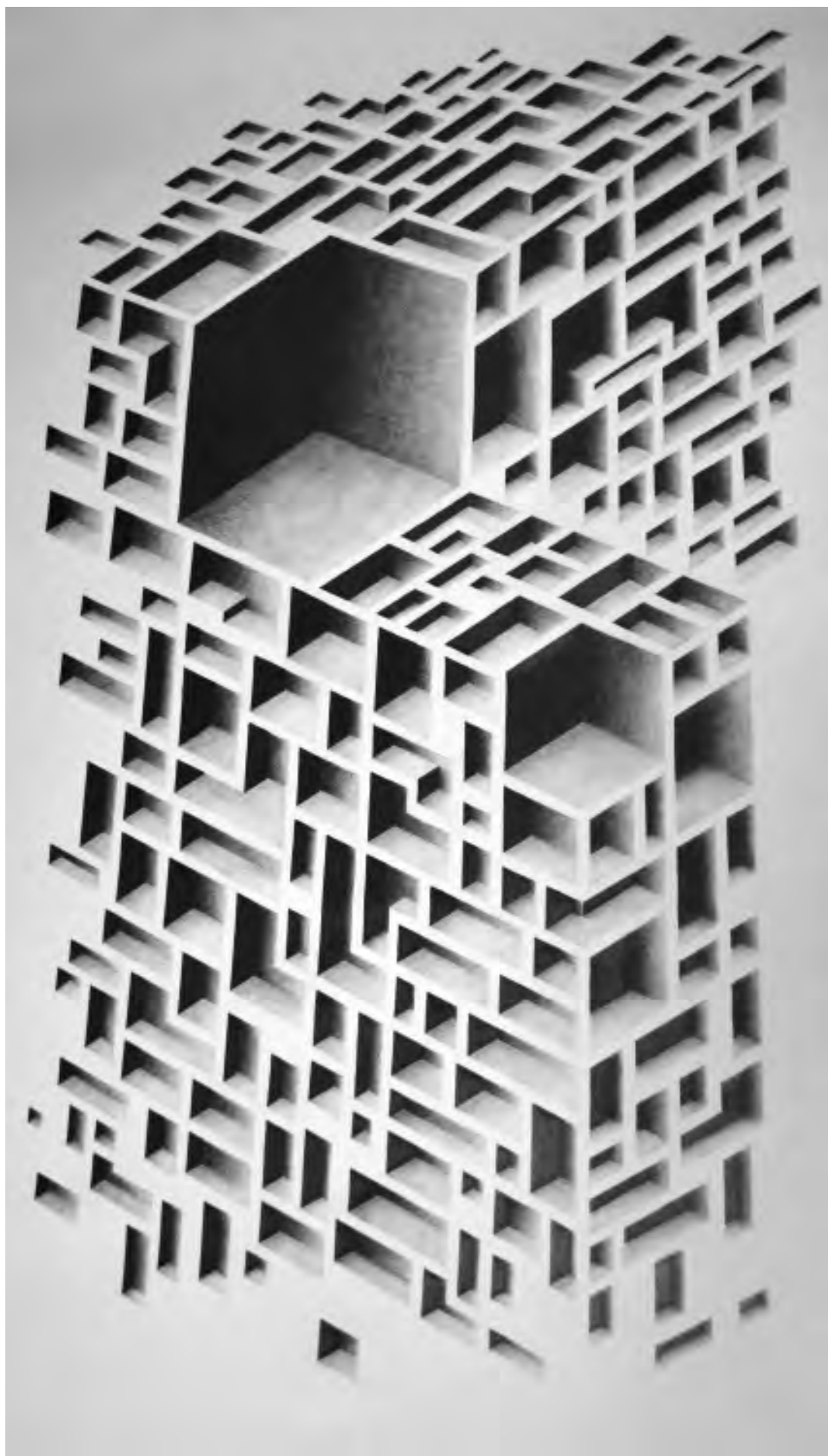
Marta Krzeszowska

Aneks do dyplomu magisterskiego z rysunku jest niezwykle ważnym dla nas wydarzeniem. Aneks nie jest przeznaczony dla wszystkich, którzy tego pragną. Na robienie u nas aneksu trzeba sobie zasłużyć. Zazwyczaj wygląda to tak, że to my proponujemy studentowi pracę nad aneksem. Aneks – w naszym mniemaniu – jest podsumowaniem kilkuletniej pracy studenta w pracowni. Aneks jest samodzielną pracą rysunkową poruszającą wątki twórcze istotne dla jego autora. Ważne jest dla nas to, aby była to praca samodzielna, znajdująca także oparcie w literaturze i teorii sztuki. Niosąca w sobie wątki charakterystyczne dla sztuki współczesnej, ale też i wyznaczająca w niej nowe trendy.

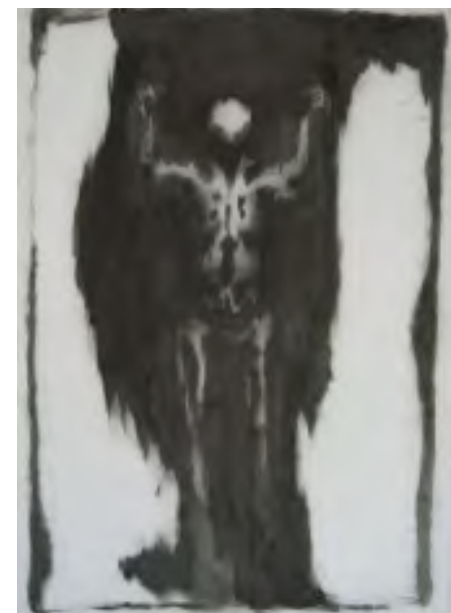
W tym roku mamy przyjemność współpracować przy aneksie do dyplomu z rysunku z Panią Martą Krzeszowską. Pani Krzeszowska jest niezwykle studentką. Właściwie to samo mógłbym powiedzieć o wszystkich poprzednich „aneksowiczach”. Są to ludzie świadomi swojej wartości artystycznej. Podejmujący wyzwania i poszukujący w rysunku odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Tak też postrzega swój rysunek Pani Krzeszowska.

Tematem jej rysunków jest graficzna interpretacja tetragramu YHWH będącego zapisem imienia Boga w Biblii. Jak sama pisze: „YHWH. Mówi o początku nieznanym, nieokreślonym. O imieniu Boga, którego nikt nie zna i nie pamięta. Mój projekt stara się przybliżyć to, czego nie potrafię zdefiniować. Nie szukam określeń”. Jest to skromny cykl. Składający się zaledwie z czterech rysunków. Tylu, ile jest liter w słowie YHWH. Jego skromność jest jego siłą. Cztery znaki – cztery rysunki. Prawdziwe symbole zobrazowane przy pomocy ekspresyjnych, zagęszczonych kresek – działania Boga. Bóg jak powie, tak zrobi. Zgodnie z obietnicą wyrażaną w swoim imieniu.





Rafał Kusy



Igor Kubik



Izabela Troniarz



Maciej Wlozewski



Agnieszka Misiorowska



Olga Jakubowska



Katarzyna Karwica



Marjo Hallila



Kamila Wyszyńska



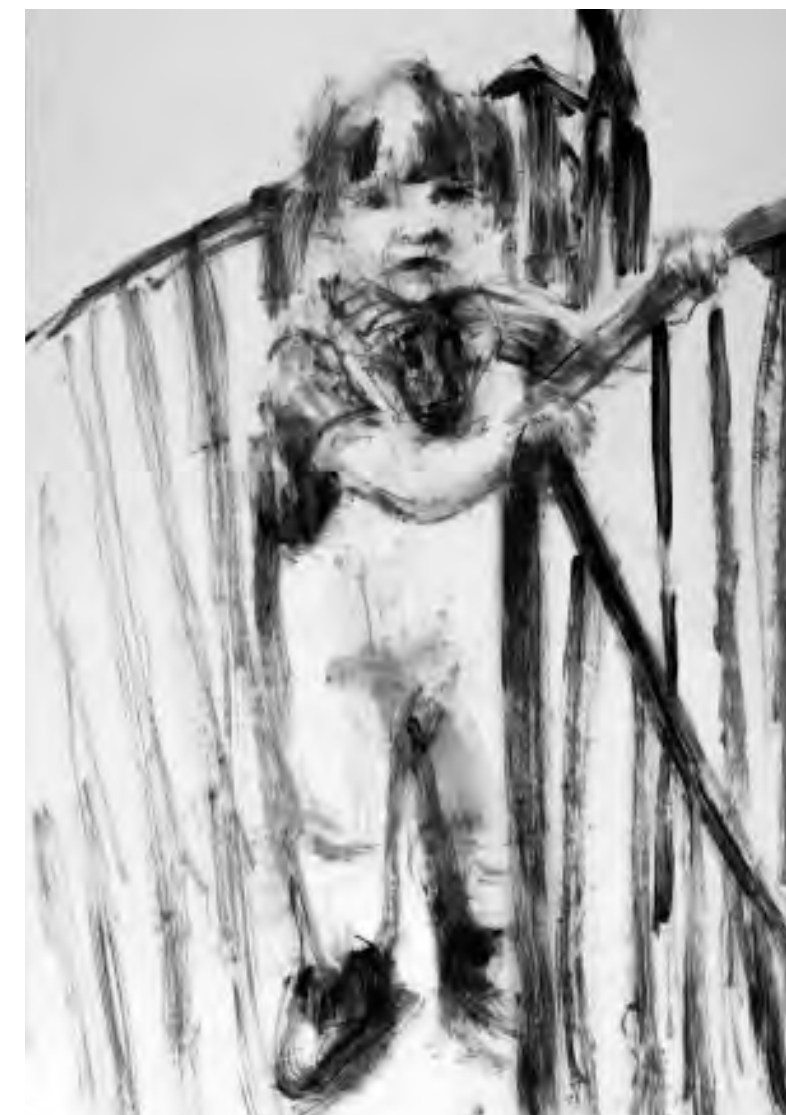
Marta Basak



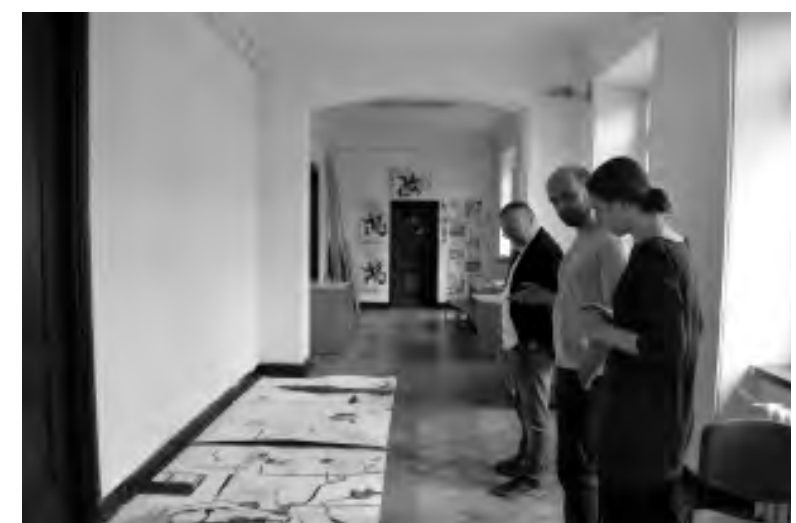
Aleksandra Zieniuk



Joanna Stolecka



Julita Tomasiak



Justyna Litwińska



Jędrzej Bednarczyk

Piotr Dudek
Rafał Kochański
Katarisja Kalua Kryńska
Zdzisława Ludwiński
Ryszard Ługowski
Keiji Matsumoto
Renata Motyka
Aleksander Myjak
Jan Musiałowski
Mai Nguyen Le
Dorota Optutowicz McQuaid
Beata Pofelska
Piotr Siwczuk
Jacek Staszewski
Krzysztof Trusz
Adam Walaś
Aleksandra Wrońska

O wystawie rysunku

Wystawa pokazała bardzo cenną różnorodność postaw i aktywności. Z jednej strony bardzo głęboko osadzonych w tradycyjnym pojmowaniu rysunku. Z drugiej zaś świadomie i odpowiedzialnie czerpiących z możliwości, jakie daje współczesny, generowany cyfrowo obraz. Wystawa ta była także doskonałym podsumowaniem dotychczasowych, nierzadko dyskusyjnych, relacji zachodzących pomiędzy rysunkiem tradycyjnym a nowymi mediami. Bardzo, dla mnie, istotną sprawą był udział w wystawie – obok pedagogów – także doktorantów i studentów Wydziału Grafiki. Nie chcę tu pisać o międzypokoleniowej konfrontacji, bo nie było to celem tego pokazu. Wystawa prezentowała przede wszystkim osobowości twórcze i ich wszechstronne podejście do procesu rysowania. Eksponowała rozmaite poszukiwania, podejmowane czasem świadomie, innym zaś razem intuicyjne, prezentujące rysunek jako niezwykle przydatne współczesnemu twórcy medium. W obszarze rysunku doświadcza się możliwości wszelkiego rodzaju autonomicznej twórczości. Dzięki temu funkcjonuje on dziś jako nieskrępowany obszar nieograniczonej kreatywności i spośród innych dziedzin sztuki jawi się jako najbardziej odporny na funkcjonujące stereotypy i standardy. Tak pojmowany rysunek staje się oddechem sztuki.